MANIFESTO

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”

im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

Orędzie

Vol. I (I) MMXII wydanie cyfrowe – periodyk – jako e-Biuletyn w formacie PDF

Wojciech Edward Leszczyński

Król jest nagi!

czyli polityczne kuglarstwo Donalda Tuska

WIENIAWA QUOMODO MANIFESTO

MMXII

Sierpień 2012

Przypomniała mi się taka kreskówka, chyba z filmu dla dzieci "Dżungla", gdy przypadkowe, zagubione zwierzątko koala – „Bazyl", przybyły z miasta do dżungli, znalazłszy się w tej dżungli, został okrzyknięty przez bizony królem, ponieważ wcześniej wmówiono tym bizonom, że koala to król zwierząt (znaleziona wcześniej przez szamana bizonów maskotka koali). Zaczęły, więc bizony klękać przed niby rozpoznanym prawdziwym królem – misiem koala (ku zdumieniu samego misia) oraz wykonywać posłusznie symultaniczne do niego ruchy (symbol totalnego, sekciarskiego zniewolenia umysłów).

Skojarzenie to przyszło mi do głowy, gdy przeczytałem, że Donald Tusk traktowany przez swoich zwolenników - „bizony" jako prawdziwy, wybrany przez naród, Premier Rządu III RP obwieścił, że przygotowuje swoje kolejne „antre", przepraszam „expose".

Z tej okazji, dyspozycyjne media („szamani") trąbią z zachwytu, co też „partyjny król bizonów" powie. Według lansowanych przypuszczeń „szamanów", odnosi się wrażenie, że tylko, Donald Tusk posiadł tajemną wiedzę na temat diagnozy sytuacji Polski i rozwiązywania jej problemów, (które nota bene sam stworzył). Mam wrażenie, że wróciliśmy do epoki ciemnoty saskiej, w której Polacy jakby doznali zaćmienia umysłów (szczytowe stadium manipulacji społecznej).

© MMXII Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego „QUOMODO"
www.quomodo.org.pl

Rodzi się więc proste pytanie: „Czyżby tylko Kaszub, Donald Tusk miał kontakt z „bocianim gniazdem" statku na którym płyną Polacy?"

Wydaje się, że co poniektóre „bizony" już kupują multipleksowe "klęczniki" i zajmują wygodne miejsca do klękania oraz szykują się do ruchów symultanicznych. Ich Guru przemówi!

Jako Polak nie zamierzam klękać przed Kaszubem - Donaldem Tuskiem! Nie wierzę w jego charyzmę napompowaną przez zakłamane otoczenie dyspozycyjnych „szamanów", które wraz z „bizonami" nie chcą przyjąć do wiadomości, że ich „król" jest nagi.

Tusk z Sejmu robi parodię - lichy teatr jednego aktora, a zaczadzona gawiedź – „bizony" - jego poplecznicy - jak wynajęci klakierzy szykują się do zachwytów, podpuszczając innych do podobnego, stadnego zachowania. To jak parodia sekty lub sekta wręcz.

Czyżbyśmy jako Polacy tak nisko upadli? Czyżby nikt z nas nie miał odwagi krzyknąć: „król jest nagi!"

Zastanówmy się do czego doprowadziła ochlokracja, czyli wybór i rządy przywódcy partyjnego tłumu – najzwyklejszego politykiera, politycznego kuglarza.

Musimy sobie powiedzieć (napisać prawdę), że obecne partie polityczne to zwykłe mafie, garstka cwaniaków, którym pozwolono pod płaszczykiem legalizmu ujawnić się. Gdyby zalegalizowano prostytucję, to czy prostytutki stałyby się nagle zacnymi obywatelkami? Podobnie jest ze zwykłymi cwaniakami. Czy, gdy pozwoli im się zawiązywać partie polityczne stają się zacnymi politykami? Przecież obecne partie polityczne, to „płaszcz" dla najzwyklejszych szumowin narodu. Nie może być inaczej, gdy kryterium doboru członków to ukończone 18 lat, łatwy pieniądz i pełna dyspozycyjność. Nie szata jednak zdobi człowieka. Siłą rzeczy „reprezentacją narodu" stają się automatycznie szumowiny i wszelkiej maści męty, a co sprytniejsi super cwaniacy przejmują władzę nad tymi szumowinami, co nie jest aż takie trudne. Gdy ułożymy w kolejności nazwiska rządzących, partyjnych liderów: Kaczyński, Tusk, Pawlak, Komorowski to widać, w jakim kierunku zmierza nasze przywództwo. A w odwodzie są Miller i Palikot! System elekcji naszych przywódców w postaci ordynacji wyborczej jest zaprzeczeniem rozumu i roztropności narodu. Już na pierwszy rzut oka widać, że tworzyli taką ordynację cwaniacy i polityczni kuglarze. Nie mamy szans na wybór

© MMXII Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego „QUOMODO"
www.quomodo.org.pl

najzacniejszych Polaków, nie mamy szans na wybór nawet przyzwoitych Polaków, możemy wybierać z list jakie stworzą polityczni kuglarze. Uczestniczymy, więc co jakiś czas w plebiscycie na najpopularniejszego politycznego kuglarza. Efekty takiego ustroju państwa, z ordynacją, która z narodu polskiego robi, co jakiś czas uczestników plebiscytu, a nie świadomych wyborców, muszą być i są tragiczne.

Apeluję o opamiętanie się i spojrzenie na sytuację trzeźwo, z maksymalnym rozsądkiem.

A propos kolejnego, obwołanego przez bezrozumne „bizony", szykowanego kuglarskiego expose, króla „bizonów" – Donalda Tuska, spodziewam się li tylko pseudopolitycznego bełkotu i obrażania uczuć zdroworozsądkowych Polaków, czyli tych, dla których „Bóg, Honor, Ojczyzna" coś znaczą.
Przestrzegam jednocześnie wszystkich, że Donald Tusk na podobieństwo "wielebnego" Jim Jones'a będzie kolejny raz namawiał swoje "bizony" do zbiorowego samobójstwa. Już obecnie, za jego dotychczasowej kadencji pseudorządów, populacja Polaków zmalała o kilkaset tysięcy osób, a licząc emigrantów o kilka milionów. Wyginęła też elita. Czyżby jako Polaków stać nas było jedynie na pobicie rekordu świata z Jenestown pn."Największe samobójstwo w historii świata"? Czyżbyśmy pod przewodnictwem Kaszuba - „wielebnego" Tuska wszyscy Polacy zamieniali się powoli w „bizony" przeznaczone do zbiorowego samobójstwa lub na odstrzał?

Zatroskani o los Polaków, wiedzionych na zgubę przez partyjnych kuglarzy.

©2012 Wojciech Edward Leszczyński
©2012 Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego „QUOMODO"

Wydawnictwo
„WIENIAWA QUOMODO"
www.wieniawa.quomodo.org.pl

wydanie cyfrowe PDF

© 2012 Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego
„QUOMODO"

AD MMXII

WIENIAWA

QUOMODO

© MMXII Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego „QUOMODO"
www.quomodo.org.pl